

# Góry, muzyka, przyjaciele czyli jestem w domu!

**W majowym numerze Magazynu Bieszczady przeczytać można było artykuł „Tour de Pologne do Rozsypanca”, w którym przedstawiona została codzienna praca Stowarzyszenia Miłośników Bieszczad „Moje Bieszczady”. Teraz przyszła pora na zaproszenie do wzięcia udziału w organizowanym przez Stowarzyszenie wydarzeniu. Bieszczadzkie Spotkania ze Sztuką „Rozsypaniec” to: muzyka pełna poezji, poezja pełna melodii, targi artystyczne, opowieści ze szlaków, warsztaty poszerzające horyzonty, motywy międzynarodowe, przyjaźnie, dzięki którym wszystko inne nabiera smaku.**

Dokładnie taki opis sierpniowego wydarzenia w Bieszczadzie pojawił się już w listopadzie, kiedy Stowarzyszenie Miłośników Bieszczad „Moje Bieszczady”, dotychczasowy organizator Festiwalu Sztuk Różnych „Bieszczadzkie Anioły”, zdecydowali się na organizację nowego przedsięwzięcia.

Wizja członków Stowarzyszenia „Moje Bieszczady” w ciągu kilku miesięcy dojrzała, by w końcu nabrać realnego kształtu, a smakować ją będzie można już w następnym miesiącu, a dokładnie w dniach 12-15 sierpnia 2010 roku, w Dołżycy, Cisnej, Wetlinie i Łopience.

Wielość miejsc świadczy o ogromie programowych wydarzeń, w których będzie można wziąć udział podczas „Rozsypanca”. Ogółem udział w Bieszczadzkich Spotkaniach ze Sztuką zapowiedziało blisko 20 zespołów muzycznych i artystów solowych. Czasu nie zabraknie także na finał ogłoszonych przez Stowarzyszenie konkursów oraz na kiermasz artystyczny rękodzieła artystów z całej Polski. Co więcej Stowarzyszenie zaprasza również na udział w ciekawych warsztatach dostępnych dla wszystkich chętnych.

Kiermasz artystyczny oraz wszelkiej barwy warsztaty dla zgromadzonej publiczności trwać będą przez wszystkie dni „Rozsypanca”, z wyjątkiem niedzieli. Podczas kiermaszu podziwiać będzie można i zakupić przedmioty wykonane przy pomocy prostych narzędzi, absolutnie unikatowe ponieważ nie tworzone na masową, przemysłową skalę. Wielu artystów zapowiedziało również chęć podzielenia się ze zgromadzoną publicznością tajnikami swojego rzemiosła, organizując warsztaty. Udział w nich może być ciekawą formą odkrycia nowych talentów i pasji.

Bieszczadzkie Spotkania ze Sztuką „Rozsypaniec” otworzy we czwartek 12-tego sierpnia finał konkursu Zmagania Poetyckich „Rozsypane Strofy” oraz finał konkursu fotograficznego „Bieszczady – moje miejsce”. Wydarzeniom tym towarzyszyć będzie recital Marka Andrzejewskiego. Ten wyjątkowy artysta, znany sympatykom Lubelskiej Federacji Bardów, zabierze nas na pewno w muzyczno-poetycką drogę do drugiego człowieka, pozwalając nam dzięki swoim dźwiękom i słowom na nowo odkrywać to, co w życiu najistotniejsze. Będzie to bardzo emocjonalne zwieńczenie obydwu toczących się od

maja rozsypanych konkursów. Ich podłożem zaś jest nie tyle rywalizacja ile dzielenie się swoją wrażliwością przez konkursowiczów. To raczej zmagania ze samym sobą, które mają na celu rozwijać, dodawać skrzydeł i motywować. To wszystko w Gminnym Centrum Kultury i Ekologii w Cisnej w ciągu dnia. Wieczorem zaś na polanie za Restauracją Bieszczadzką Skup Runa Leśnego w Dołżycy koncert „O Górach w Górach” czyli Bieszczadzka Rodzinka Muzykująca, Wołosatki, Cisza Jak Ta i Do Góry Dnem. W tym niezwykle klimatycznym koncercie z pewnością doświadczymy jak „góry się piętrzą i rosą do nieba, bieszczadzkie baśnie nam szepczą do ucha, zapachem połnin i pieczonego chleba, śnić się będą gdy znowu zapanuje plucha”. Będziemy wspominać go pewnie nie raz i nie tylko „we wtorek w schronisku po sezonie” ale także przez wszystkie życiowe „małe porywy, wysokie wzloty”.

Polanę w Dołżycy następnego dnia opanują uczestnicy konkursu piosenki „Rozsypane Dźwięki”, do udziału w którym organizatorzy zapraszają młodych artystów oraz amatorów poezji śpiewanej. Podczas Bieszczadzkiego Spotkania ze Sztuką „Rozsypaniec” nie może zabraknąć bowiem miejsca dla tych wszystkich, którzy chcą zaprezentować swoje umiejętności i dać się odkryć. Wieczorem zaś miejsce to wypełnią dźwięki koncertu „W piątek 13-tego czyli poezja dobra na pecha”, w którym wystąpią Yeskiezsirumem, Jolka Sip z zespołem, Robert Kasprzycki i Michał Łanuszka oraz Trzech Bardów czyli Tomasz Lewandowski, Piotr Woźniak i Szymon Zychowicz. Kon-

cert zapowiada się jako piękna recepta na wszystkie smutki, troski i kłopoty, którą realizować będziemy mogli również sami, gdy rozjedziemy się już do naszych codzienności. Wystarczy bowiem zrobić „prawo jazdy” z Jolką Sip czy popatrzeć przez „zielone szkieleko” z Robertem Kasprzyckim by móc zaspiewać razem z Yeskiezsirumem „idę młody, genialny, trzymam ręce w kieszeniach, stawiam kroki milowe zamaszyste jak świat”.

W sobotę zaś „Rozsypaniec” przeniesie się do Wetliny. Koncert główny zorganizowany będzie na polanie przy Hotelu – Campingu PTTK Hotelu Górskim. Miejsce to znane będzie uczestnikom spotkań od czwartkowego nocnego pokazu slajdów „Wyspy i półwyspy północnej Rosji”, prowadzonego przez Alicję Dzido. A na sobotnim koncercie głównym usłyszeć będzie można folkowe i etniczne rytmy „Muzycznej Wieży Babel” w wykonaniu zespołów

takich jak: Kapela na Dobry Dzień, Klezmaholics, Atmosfera, Sikława, Osjan oraz Beltain. Koncert ten zapowiada się wyjątkowo ekspresyjnie. Szczególnie, że kultowy zespół Osjan obchodzi właśnie swoje czterdzieste urodziny. Cała niemalże światowa kultura muzyczna zabrzmiała w Bieszczadzie i pozwoli nam poszybować daleko i zobaczyć z „Rozsypanca” cały bogaty, kolorowy i piękny świat, otwierając przed nami niezwykle perspektywę.

W niedzielę uczestnicy „Rozsypanca” wypełnią wnętrza urokliwej Cerkwii w Łopience by przy dźwiękach zespołu Trapiści kontemplować historię tych terenów – trudną, pełną cierpienia i smutną. Oraz by dziękować za współczesność, w której od nas zależy czy będziemy dzielić czy łączyć.

A Bieszczadzkie Spotkania ze Sztuką „Rozsypaniec” mają właśnie łączyć, a nie dzielić. Ich celem jest tworzenie jedności z tego, co na co dzień rozpro-

szone, by z różnych dziedzin sztuki stworzyć całość – wyjątkową wrażliwość.

Dlatego właśnie warto przyjechać w sierpniu w Bieszczady. By usłyszeć dźwięki takiej muzyki, jaka budzi najpozytywniejsze uczucia. Te nuty sprawiają, że nie zapominamy kim jesteśmy i co stanowi naszą wartość, ponieważ dzięki nim stajemy się lepsi. Dzięki Bieszczadzkiemu Spotkaniu ze Sztuką „Rozsypaniec” spotkać również można ludzi, którzy myślą podobnie i są nam bliscy ponieważ kochają muzykę, poezję i góry. Wreszcie podziwiać możemy góry, których widok sprawia, że można powiedzieć jedno - jestem w domu!

Tekst: Magdalena Korytkowska  
Grafika: Aldona Sołtysiak

Szczegóły programowe:  
[www.mojebieszczady.org](http://www.mojebieszczady.org)



## SOBOTA 14.08.2010 R.

Koncert: **Muzyczna Wieża Babel: KAPELA NA DOBRY DZIEŃ, KLEZMAHOLICS, ATMASFERA, SIKŁAWA, OSJAN, BELTAIN**

DODATKOWO  
- warsztaty wszelakie, Kiermasz artystyczny

## CZWARTEK 12.08.2010 R.

**Finał Konkursu Zmagania Poetyckich "ROZSYPA NE STROFY", Finał Konkursu Fotograficznego "BIESZCZADY - MOJE MIEJSCE",** Recital **MARKA ANDRZEJEWSKIEGO**  
Koncert: **O Górach w Górach : BIESZCZADZKA RODZINKA MUZYKUJĄCA, WOŁOSATKI, CISZA JAK TA, DO GÓRY DNEM**  
**Slajdowisko** Alicji Dzido - „Wyspy i półwyspy północnej Rosji”

## PIĄTEK 13.08.2010 R.

**Konkurs Piosenki Bieszczadzkiej**  
Koncert: **W piątek 13-tego czyli poezja dobra na pecha : YESKIEZSIRUMEM, JOLKA SIP Z ZESPOŁEM, ROBERT KASPRZYCKI I MICHAŁ ŁANUSZKA, TRZECH BARDÓW.**

## NIEDZIELA 15.08.2010 R.

cerkiew w Łopience -  
**msza święta** w intencji uczestników Spotkań i koncert zespołu **TRAPIŚCI**

szczegóły na: [www.mojebieszczady.org](http://www.mojebieszczady.org)